Nakład — 250.

PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok III | Warszawa, środa 7 listopada 1928 r. | Nr. 157 (256)

SPRAWY POLSKIE.

POLSKA A LITWA.

Sutemos 3.XI. (Kowno) w obsz. art. wst. dr. A. Pakalniszkisa p. n. „Perspektywy rokowań królewieckich", nawiązując do oświadczenia p. Hołówki w Rydze o tem, że rząd polski nie wysunie w Królewcu żadnych nowych propozycyj oraz do oświadczenia Woldemarasa, wobec korespondenta „Segodnia", co do tego, że wątpi w dodatnie wyniki konferencji królewieckiej, — podkreśla, iż z pewnością można przewidzieć zupełne niepowodzenie obecnych rokowań polsko-litewskich. Dziennik zaznacza w d. c., że aczkolwiek stanowisko Litwy w sporze z Polską pod względem prawnym i moralnym jest mocne, to nie można z tego jeszcze wnosić, by kwestja sporu została załatwiona pomyślnie dla Litwinów. Autor przypomina ostatnie postanowienie Rady Ligi, przyczem szczególny nacisk kładzie na ostatni ustęp rezolucji, w którym mowa jest o tem, że Rada w razie nieosiągnięcia pozytywnego wyniku w rokowaniach polsko-litewskich, nie zadowoli się — ze względu na obronę interesów ogólnych — zwykłą rolą wyczekiwania i pasywności. „Tym sposobem — pisze autor — do rezolucji grudniowej Rady przyłączyły się jeszcze interesy stron trzecich i komisja ekspertów". Tu autor wymienia pretensje Łotwy do otwarcia ruchu na kolei libawo-romneńskiej oraz żądania kupców kłajpedzkich otwarcia spławu drzewa Niemnem. Stanowisko Niemiec wobec Łotwy autor określa jako nieprzychylne. Co się tyczy poparcia Litwy przez Sowiety, to — zdaniem autora — po pierwsze, nie jest ono prawdopodobne, a z drugiej strony mogłoby ono tylko pogorszyć jeszcze międzynarodową sytuację Litwy.

W końcu autor zaznacza, że wobec spodziewanego niepomyślnego wyniku rokowań polsko-litewskich, inicjatywa Litwy zmaleje do minimum, a naród litewski może znaleźć się w położeniu bez wyjścia, a to w związku z nienormalnem położeniem w kraju.

Echo 4.XI. (Kowno) w art. wst. p. n. „Bez zmian" z naciskiem podkreśla, że wszelkie konferencje polsko-litewskie bez względu na to, czy będą one dotyczyły komunikacji, czy też innych spraw spełzną na niczem, ponieważ w ostatecznym rezultacie muszą one oprzeć się o kwestję wileńską, co do której stanowisko Litwy jest oddawna znane. Dziennik pisze o rzekomem polepszeniu sytuacji Litwy na zewnątrz oraz o tem, że „upór litewski" już niejednokrotnie odniósł zwycięstwo i że „w końcu doprowadzi do wygrania całej kampanji". „Niech po tamtej stronie kończy dziennik — reklamują i demonstrują, a my będziemy wciąż powtatrzać stanowczo i z przekonaniem: Wilno było nasze i niem być musi!".

Berliner Tgbl. 3.XI. omawiając w artykule wstępnym (v. Voss'a) p. t. „Litwa, Polska i Liga Narodów" konferencję polsko-litewską, stwierdza, iż Litwa stoi przed niebezpieczeństwem inkorporowania jej do Polski, czego dostatecznie dowodzi znany wywiad marsz. Piłsudskiego o zamiarze mobilizacji. Dla uniknięcia tego rodzaju niebezpieczeństwa Litwa w swoim czasie zwróciła się o pomoc do Ligi Narodów, przyczem na jej opiece zawiodła się, gdyż Liga usankcjonowała zagarnięcie Wilna, chociaż wedle opinji trzech znawców prawa międzynarodowego Lapradelle'a, Le Fur'a i Mandelstama decyzja Rady Ambasadorów z 1923 r. Litwy nie wiąże.

W dalszym ciągu autor stwierdza, iż niefortunne wystąpienie Woldemarasa na ostatniej sesji Ligi utrudni i tak trudne już rokowania, gdyż uregulowanie nawet ściśle technicznych kwestyj zawierać musi milczącą zgodę Litwy w sprawie wileńskiej; do tego dodać należy, iż na czele najważniejszej, obradującej

w Kownie komisji stoi Hołówko, znany na Litwie jako organizator antylitewskich band dywersyjnych.

W zakończeniu v. Voss wyraża myśl, iż przywiązanie Litwinów do wolności jest ostoją pokoju na wschodzie Europy.

Ostpr. Ztg. 3.XI, nawiązując do toczących się w Królewcu rokowań polsko-litews. omawia rezultaty pierwszej konferencji, przyczem stwierdza, że Woldemaras zdaje się mieć nadzieję, iż czas będzie pracował na jego korzyść. Polityka litewska — zdaniem autora — zyskała w ostatnich czasach na znaczeniu. Zdawałoby się, że jest obojętnem z punktu widzenia ogólno-europejskiego, do kogo tę parę tysięcy km. kw. należą — do Polski, czy do Litwy. Jednak chodzi tu o połać kraju, słusznie nazwaną drugim korytarzem, który dzieli Litwę, a przez to samo i Niemcy od Rosji. Rosja zatem zainteresowana jest poważnie w dalszym rozwoju kwestji wileńskiej. Woldemaras wie o tem i w ten punkt uderza po okazaniu się całej nieudolności, z jaką Liga Narodów przystępowała do rozwiązania kwestji. Ze strony litewskiej często zwracano uwagę na możliwość militarnego związku: Rosja-Litwa (misja Daukantasa). Mowy Woldemarasa i Daukantasa na zjeździe strzelców litewskich byłyby w tem oświetleniu zrozumiałe. Zrozumiałem się wobec tego również staje, iż w Warszawie mówi się obecnie o „federatywnem wolnem mieście Wilnie". Niemcy zawarły nareszcie z Litwą traktat handlowy i leży w ich interesie, by Litwa utrzymała się w konflikcie z Polską przy swojem prawie „bez obawy pogwałcenia".

Journal des Debats 4 i 5.XI zamieszcza korespondencję Aubac'a z Królewca w związku z obradami konferencji polsko-litewskiej. Autor pisze m. in., że delegacja polska stanęła na gruncie zagadnień konkretnych, które dałyby się praktycznie załatwić. Przeciwnie, taktyka Woldemarasa polega na przeciąganiu teoretycznych dyskusji, ażeby w ten sposób przewlec rokowania aż do sesji grudniowej Ligi Narodów i uniemożliwić powzięcie przez nią stanowczej decyzji.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

The Morning Post. 3.XI. Koresp. z Warszawy donosi o zaburzeniach ukraińskich we Lwowie i stwierdza, że chociaż charakter Lwowa jest wybitnie polski, to jednak jest on głównem miastem prowincji, gdzie większość posiadają Ukraińcy.

Berliner Tgbl. 2.XI. podaje na czele numeru wiadomość o zajściach lwowskich, pisząc, iż miały miejsce regularne walki uliczne, w których raniono 60 osób a policja aresztowała 80 ukraińców.

Giornale d'Italia 4.XI. donosi z Berlina o zajściach lwowskich, podając ilość Ukraińców w pochodzie na 2000, ilość ranionych po obu stronach na mniejwięcej 80 osób. W odwecie miały tłumy Polaków zniszczyć redakcje kilku dzienników ukraińskich, wskutek czego wiadomości o wypadkach pochodzą ze źródeł polskich.

POLSKA A NIEMCY.

Königsb. Hart. Ztg. 2.XI informuje, iż na zebraniu „Ostbundu" w Tylży w dniu 30.X. przemawiał pastor Willigmann na temat „Czy grozi nam niebezpieczeństwo ze strony Polski". Przypomniał on, że minister Zaleski niedwuznacznie zaznaczył w ostatnich dniach, że Ostlocarno stanie się faktem. „Zwracamy się jaknajenergiczniej przeciw temu — mówił pastor W. — i przypominamy naszemu rządowi, że nie powinien on nigdy ani w żadnej formie do tego dopuścić. Przestrzegamy także naród polski, iż przy jakimkolwiek zamachu na Prusy Wschodnie spotka się z stanowczym oporem".

Economisch - statistische Berichten 17.X. (Hol.) w długim artykule p. n. „Współpraca zagraniczna. — Rokowania niemiecko-polskie" stara się dowieść, że Polska i Niemcy są wzajemnie zależne od siebie w stosunkach gospodarczych, ale bardziej zależna jest Polska od Niemiec niż naodwrót, gdyż wywóz Polski do Niemiec i przywóz z Niemiec stanowi największą pozycję w handlu zagranicznym Polski. Dlatego też, twierdzi autor, walka celna wyrządziła Polsce większe straty niż Niemcom i to skłoni Polskę do zawarcia układu handlowego.

ZAGADNIENIA OGÓLNE.

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

Deutsche Tageszt. 3.XI. omawia powrót Stresemanna i zgłasza w związku z tem następujące żądania: 1) uregulowanie kwestji terenów okupowanych w myśl układów lokareńskich, 2) rewizja planu Dawes'a oraz 3) wyjaśnienie nowego przymierza francusko-angielskiego, stojącego w jawnej sprzeczności z układami lokarneńskiemi.

Dziennik dodaje, iż niemiecki minister spraw zagranicznych musi stać ponad partjami i tego właśnie oczekuje prawica od Stresemanna.

Berliner Börsen-Courier 4.XI. z radością wita powrót Stresemanna, wyraża nadzieję, iż w związku z tem cały szereg kwestyj, między innemi zaś i rokowania polsko-niemieckie zostaną pomyślnie zakończone.

Berliner Tgbl. 3.XI. donosząc o objęciu przez Stresemanna funkcyj, stwierdza, że na ministra czekają dwie kwestje: 1) rewizja planu Dawes'a i 2) mianowanie ambasadora w Moskwie po zmarłym hr. Brockdorff-Rantzau. Dziennik daje wyraz radości z powodu powrotu ministra.

Berliner Tgbl., Germania 2.XI. i inne zamieszczają przemówienie ambasadora Schurmana, wygłoszone na bankiecie wydanym przez izbę handlową nowojorską; Schurmann daje wyraz przyjaźni amerykańsko - niemieckiej, która objawia się w ożywionych „stosunkach towarzyskich" między obu państwami i w pomocy ekonomicznej ze strony Ameryki; Wielka

wojna była „złym snem“ — mówił Schurmann — obecnie zaś Niemcy są jednym z najbardziej pokojowo usposobionych narodów.

Pax 2.XI. pisze, że w Nr. 40 miesięcznika „Ogoniok“ ukazał się artykuł M. Riabinina o przygotowaniach wojennych w Niemczech. Te otwarte i jasne oświadczenia fachowego w dziedzinie wojskowości, jakim jest Riabinin, wywołały takie zaniepokojenie w rządowych kołach Niemiec — pisze dziennik — iż numer ten pisma „Ogoniok“ został skonfiskowany na życzenie ambasady niemieckiej w Moskwie.

ODSZKODOWANIA I DŁUGI.

Vossische Ztg. 4.XI. omawiając stan narad w sprawie komisji rzeczoznawców, wyraża nadzieję, że miarodajne czynniki będą odnosiły się z zaufaniem do poczynań niemieckich; dziennik stwierdza zarazem, iż w sprawie kompetencyj rzeczoznawców istnieją między Niemcami a Francją znaczne różnice zdań.

The Morning Post 3.XI. Włoski delegat finansowy, Pirelli, w wywiadzie z przedstawicielem dziennika oznajmił, że rozmowa z Churchillem dowiodła, iż pomiędzy Włochami i Anglją istnieje zbieżność poglądów i interesów w kwestji odszkodowań. Rząd włoski uznaje słuszność zasad, wyłuszczonych w nocie Balfoura, gdyż polityka włoska opiera się na podobnych zasadach. Jednak stanowisko Włoch różni się od stanowiska Anglji i Francji, ponieważ udział Włoch w odszkodowaniach wynosi tylko 10%. W teorji Austrja, Węgry i Bułgarja winny pokryć w części straty Włoch, lecz ze źródeł tych do tej pory jeszcze nic nie wpłynęło. Narazie część, jaką Włochy otrzymują od Niemiec z tytułu odszkodowań, wystarcza na pokrycie zobowiązań wobec Ameryki, lecz suma ta wkrótce nie wystarczy wobec wzrastających zobowiązań włoskich.

The Morning Post 3.XI. Koresp. z Paryża pisze, że rozmowy prowadzone w Paryżu w sprawie odszkodowań, w których m. in. bierze udział Parker Gilbert i delegat włoski Pirelli, mają większe znaczenie, niż właściwa konferencja, która się wkrótce odbędzie. Sprawa składu komitetu ekspertów nie jest jedyna, co do której istnieje różnica zdań pomiędzy Paryżem a Berlinem. Kwestja redukcji rat rocznych, określonych przez plan Dawes‘a, jest również b. trudna do rozwiązania.

Parker Gilbert usiłuje przekonać rząd francuski nietylko co do niezależności ekspertów, lecz również i co do konieczności redukcji płaconych obecnie przez Niemcy rat reparacyjnych.

Koresp. przytacza w tej sprawie głosy Pertinax‘a, Seydoux i Bérenger.

Koresp. pisze, że Briand zapytany, czy spotka się z P. Gilbertem, odpowiedział, że cała sprawa znajduje się w rękach ministra skarbu. Należy wnosić, że całą dyskusję finansową z Niemcami przeprowadzi Poincaré — tak w sprawie długów jak i modyfikacji planu odszkodowań.

The Daily Telegraph 3.XI. Koresp. dypl. pisze, że rozmowy prowadzone w sprawie odszkodowań pomiędzy ministerstwami skarbu i spraw zagranicznych rządów państw sojuszniczych, nie zostały jeszcze ukończone i dlatego rząd brytyjski nie może jeszcze odpowiedzieć na propozycje, sformułowane przez Berlin.

Główna uwaga zwrócona jest na wysokość rat reparacyjnych, a nie na procedurę komitetu ekspertów.

Niemcy wysuwają silne objekcje przeciwko ratom rocznym — nawet w wysokości 100.000.000 funtów szt., — co tłumaczą w ten sposób, że raty tej wysokości Niemcy będą w możności płacić najwyżej w ciągu lat 30, lecz nigdy w ciągu lat 60. Pozatem, gdyby Niemcy zgodziły się na takie raty, dałoby to pole do interpretacji, że zmuszone zostały one do tego prawnie na podstawie traktatu wersalskiego, planu Dawes‘a oraz Protokółu z r. 1924.

Le Petit Parisien 4.XI. pisze w związku z rozmowami pomiędzy Parker Gilbertem i Poincaré, iż rząd belgijski uważa za bardzo pożądane, aby zainteresowane państwa przesłały rządowi Rzeszy wspólnie opracowaną odpowiedź. Życzenie to podzielają również gabinety Paryża i Londynu i w tym kierunku będą zapewne działały. Poincaré odbył już rozmowy z przedstawicielami zainteresowanych państw, aby ich poinformować co do linji zasadniczych odpowiedzi i prosić jednocześnie o porozumienie się w tej sprawie ze swojemi rządami.

Le Matin 5.XI. pisze, że mocarstwa wystosują w odpowiedzi do rządu Rzeszy wspólną notę, lub w każdym razie noty tej samej treści. Poincaré i Parker Gilbert omawiali sprawę ewentualnego udziału Stanów Zjednoczonych w przyszłych pertraktacjach. Sprawa udziału Ameryki interesuje szczególnie Parker Gilbert‘a; życzą sobie tego również koła polityczne francuskie. Jednakże upłynie jeszcze trochę czasu, zanim rozmowy prowadzone w tym celu przez Parker Gilberta, doprowadzą do konkretnych wyników.

SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE.

Sutemos 2.XI. w art. wst. p. n. „Polityka zatajania“ podkreśla znaczenie prasy w życiu narodu, przyczem zwalcza metody, stosowane przez obecny rząd litewski, a mające na celu ukrywanie prawdziwej sytuacji na Litwie. Autor porównuje obecny system rządów na Litwie z systemem, stosowanym przez Rosję carską, która życie kraju normowała przy pomocy knuta.

Ostpr. Ztg. 2.XI. w związku z ponownem wydaleniem dr. Rümmler‘a, redaktora „Memeler Dampfboot“ z Kłajpedy zamieszcza notatkę, w której ubolewa nad tem, że jest to nowy poważny cios dla niemieckości w Kłaipedzie. „Mimo zapewnień lojalności — pisze dziennik — Woldemaras wraca do metod przemocy. Jest to tem dziwniejsze, że z okazji zawarcia traktatu handlowego upewniali Litwini, że fakt ten będzie miał zbawienne sktuki dla Niemców w Kłajpedzie. Wydalenie dr. Rümmlera następuje w chwili, gdy Litwini wysyłają swych przedstawicieli na ziemię niemiecką, do Królewca. Położenie Litwy nie jest bynajmniej tak dobre, by mogła zrezygnować z poparcia Niemiec. Jeśli Woldemaras nie zmieni swej decyzji co do dr. Rümmlera, to wystawi przyjaciel-

wojna była „dwie sceny" — mówił [illegible] — obecnie zaś Niemcy są jednym z najbardziej pokojowo usposobionych narodów.

Pod 2.XI. pisze [illegible] w N. [illegible] zajmował się sprawą [illegible] nych wojskowych w Niemczech. [illegible]

ODSZKODOWANIA I DŁUGI.

Vossisch. Ztg. 4.XI. [illegible] sprawie komisji reparacyjnej, [illegible] należy się z zaufaniem do [illegible] Niemiec [illegible] istnieje między Niemcami a Francją znaczna różnica zdań.

The Morning Post 5.XI. [illegible] delegat [illegible] w wywiadzie z przedstawicielem [illegible] [illegible] z Ameryki i [illegible] Niemiec [illegible] w kolonii. [illegible] w Niemczech [illegible] i [illegible] w miastach [illegible] Anglii i Francji [illegible] Niemiec [illegible] ze nie wywiązuje się [illegible] Wielkiej Brytanii [illegible] w Niemczech [illegible] że nie wywierają [illegible] zobowiązań [illegible] słuch.

The Morning Post 5.XI. [illegible] rozmowy prowadzone w danym [illegible] w których m. in. bierze udział Parker Gilbert i delegat włoski Pirelli, [illegible] konferencja, która [illegible] składu komitetu ekspertów nie jest jeszcze do której [illegible] Berlinem, Rzymem [illegible] jest rozmiar b. trudny do rozwiązania.

Parker Gilbert [illegible] niż [illegible] nie [illegible] ekspertów, jeśli [illegible] i to do konferencji [illegible] przez Niemcy [illegible]

Kurrent [illegible] Sewitom i Bitmagen.

[illegible] że Briand [illegible] się z P. Gilbertem, [illegible] że cała sprawa [illegible] Należy [illegible] całą dyskusję finansową z Niemcami [illegible] Poincaré — tak w sprawie długów jak i zredukowania planu odszkodowań.

The Daily Telegraph 5.XI. [illegible] pisze, że rozmowy prowadzone w sprawie odszkodowań no-

skie stosunki niemiecko-litewskie na b. ciężką próbę. Oczekujemy odpowiednich kroków Auswärtiges Amt'u. Istnieje bardzo skuteczny środek: za każdego Niemca wydalonego z Kłajpedy, wydalać należy 10 Litwinów z Niemiec".

SYTUACJA POLITYCZNA W Z. S. R. R.

Germania 4.XI. w art. p. t. „Rzeczywiste położenie Rosji" podaje poglądy Trockiego na stan wewnętrzny i sytuację zagraniczną Rosji sowieckiej, wyrażone w jego książce, która w Rosji została skonfiskowana i całkowicie zniszczona, a która obecnie ukazała się w przekładzie niemieckim.

Autor cytuje mowę Lenina, wygłoszoną na ostatnim kongresie komunistycznym przed jego śmiercią; z mowy Lenina wynika, że iż Rosja nie idzie w kierunku, nadanym jej przez komunistyczny rząd; winę ponoszą tu sowieccy biurokraci, nepowcy i bogaci chłopi („kułaki"). Od czasu tej mowy — zdaniem Trockiego — stan rzeczy jeszcze się pogorszył, położenie gospodarcze jest wręcz opłakane, a obecni kierownicy Rosji wiodą ją ku kapitalistycznemu ustrojowi.

W polityce zagranicznej — autor dowodzi, iż poczynania obecnego rządu w zakresie uznania długów rosyjskich, zmian i ułatwień w monopolu handlu zagranicznego oraz wycofywania się ze spraw chińskich — są zupełną kapitulacją władzy sowieckiej. Dla uniknięcia wojny — dowodzi Trocki — powinna Rosja właśnie być doskonale uzbrojoną i silną; w żadnym jednak razie nie może jeszcze rąk zakładać.

W zakończeniu nawołuje Trocki do powrotu do haseł Lenina, ogłoszonych na drugim i czwartym kongresie trzeciej międzynarodówki.

NOTATKI I INFORMACJE.

RÓŻNE.

Deutsche Tagesztg. 3.XI. w związku z przesunięciem wojsk w Nadrenji zaznacza, iż przesunięcie to nie ma na celu, jak się wydało, zmniejszenia stref okupowanych, a jest tylko zwyczajnym „francuskim manewrem oszukańczym".

The Daily Telegraph 3.XI. Koresp. z Kapsztadu pisze, że jeżeli traktat handlowy zawarty pomiędzy Niemcami a Unją Południowo-Afrykańską, zostanie ratyfikowany, to może narazić na poważny szwank przyszłe stosunki handlowe pomiędzy poszczególnemi częściami Imperjum Brytyjskiego.

Treść traktatu nie została jeszcze opublikowana, lecz korespondentowi udało się dowiedzieć, że zawiera on klauzule, które wiążą Unję na zasadzie klauzuli największego uprzywilejowania, dzięki czemu Niemcy mogą otrzymać automatycznie jakiekolwiek przyszłe ustępstwo preferencyjne, które mogłaby otrzymać Anglja. Okoliczność ta jest przeszkodą na drodze wzajemności imperjalnej, jeśli chodzi o Afrykę Południową.

Corriere della Sera 4.XI. donosi pod nagłówkiem „Niespodziewany wyjazd do Paryża króla Jugosławji", że wyjazd króla Aleksandra swoją nagłością wywołał zdziwienie w belgradzkich kołach dyplomatycznych.

Łączą go z rosnącą coraz bardziej różnicą zdań między Belgradem a Zagrzebiem, oraz z oczekiwanem wkroczeniem króla w celu załagodzenia rozdźwięku.

Na uwagę zasługuje, że opozycja chorwacka wysłała do Paryża przed kilku dniami swego przedstawiciela Trumbica, byłego ministra spraw zagranicznych.

Giornale d'Italia 25.X. Podaje za Agencją di Roma wiadomość, że w Czechosłowacji zamknięto od r. 1918 — 4.800 klas niemieckich, zwolniono 120.000 urzędników niemieckiej narodowości, skonfiskowano 1.229.000 hektarów lasów, należących do obywateli czeskosłowackich narodowości niemieckiej.

Przypominając, że w Czechosłowacji są 3 miljony Niemców, co nie może uchodzić za zwyczajną mniejszość narodową, wyraża autor zdziwienie, że to wynaradawianie Niemców w Czechach nie wywołało odgłosu w Niemczech, wobec czego wystąpienia niemieckie w interesie ludności niemieckiej północnych Włoch są tylko sztuczną propagandą.

ARTYKUŁY NIEUWZGIĘDNIONE.

The Manchester Guardian 1.XI. The New Turkey. — A warning from the war. (art. wst.).

The Times 1.XI. Reichstag and Reich (art. wst. — — 2.XI. Stabilisation in Bulgaria (art. wst.).

✳

Kölnische Ztg. 30.X. Graf Stephan Tisza — 1.XI. Der Machtkampf der Grosstaaten der Gegenwart.

Vossische Ztg. 31.X. Helig B. Lord Rothermeres Königstraum 1.XI. Mazedoniens Bezwingung. Jugoslavien an der Arbeit.

Germania 31.X. Dr. M. Bierbaum. Grundsätzliches zum Konkordat.

Münchner N. Nachrichten 2.XI. Französische Reparations-Trugschlüsse.

Frankfurter Ztg. 2.XI. Ist das Kabinett Poincaré unbesieglich?

Deutsche Allg. Ztg. 3.XI. Hollweg. Um Deutschland Seegeltung.

Kölnische Ztg. 3.XI. Der Leninismus zwischen zwei Feuern.

Berliner Börsen-Courier 3.XI. Dr. Weiss. Das „Glück" der besetzten Gebiete.

Deutsche Allg. Ztg. 4.XI. Wiliam Hearst. Im Kampf um die Präsidenzschaft. — General a. D. Frankenberg u. Proschlitz. Der militärische Endkampf. Der Rückzug im Westen 1918.

Frankfurter Ztg. 4.XI. Englische Zukunft Zwei Parteien oder drei?

Die Menschheit 4.XI. Berlin — Bagdad. Das Deutsche Weltreich im Zeitalter der Luftschiffahrt 1900 — 31.

Zak. Gr. Prac. Dr., S. z. o. o., Nowy Świat 54, tel. 15-56 i 242-40

Drukowane na prawach rękopisu.